

Izrael znów zaatakował Gazę

7 sierpnia 2022

Izraelska armia zaatakowała strefę Gazy pod pretekstem przeciwdziałania zagrożeniom ze strony radykalnych organizacji islamistycznych. Są ofiary śmiertelne.



Śmiercionośna akcja otrzymała poetycki kryptonim „Świt”. W efekcie nalotów i ostrzałów zginął jeden z przywódców organizacji Islamski Dżihad, Tayseer al-Dżabari. Jednocześnie zabito 15 cywilnych osób, w tym pięcioletnią dziewczynkę. Rannych ma być ponad 125 osób. Wzdłuż 80 kilometrowej granicy strefy Gazy armia Izraela wprowadziła stan wyjątkowy.

I choć 5 sierpnia wieczorem premier Izraela Ja'ir Lapid oświadczył, że Izrael nie jest zainteresowany przeciąganiem działań bojowych na terytorium Gazy, to niemal w tym samym czasie izraelski minister obrony Beni Ganc wydał rozkaz o mobilizacji 25 tysięcy rezerwistów „dla celów operacyjnych”. Lapid dodał czym prędzej, że wojsko Izraela „będzie działać tyle, ile będzie trzeba, by zlikwidować zagrożenie”.



Wbrew wczorajszemu oświadczeniu premiera, dzisiaj około 6.00 czasu polskiego Ganc wydał kolejny rozkaz, by operacja „Świt” była kontynuowana. Oficjalnym powodem była wczorajsza próba ostrzału Tel-Awiwu z terytorium Gazy.

Strona izraelska poinformowała, że w wyniku jej ostrzału zniszczono 5 wyrzutni rakiet i kilka miejsc produkcji rakiet. Jak wynika z dzisiejszego komunikatu armii izraelskiej, operacja „Świt” może trwać jeszcze co najmniej tydzień. „Nasze działania operacyjne przeciwko wspólnikom terrorystów, będą trwały i będą intensyfikowane”, powiedział Beni Ganc dzisiaj około 16.00 polskiego czasu.



Dowództwo Islamskiego Dżihadu w Palestynie ogłosiło rozpoczęcie walki i wezwało Palestyńczyków do wspólnego przeciwdziałania izraelskiej agresji.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu